

Sygn. akt VIII *Pa 14/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018r. w G.

sprawy z powództwa R. T. (T.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o ustalenie wypadku przy pracy

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 24 października 2017 r. **sygn. akt** VI P 242/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 14/18

UZASADNIENIE

Powód R. T. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J. domagał się ustalenia, że zdarzenie z dnia 2 października 2015 r. jest wypadkiem przy pracy. Wniósł również o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu, powód wskazał, że 2 października 2015 r. w trakcie wykonywania swoich obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi przy pracy. Zaznaczył, że podczas czynności związanych z likwidacją chodnika doszło do odprężenia się górotworu, co wpłynęło na odprężenie się odkręcanej przez powoda

obudowy i przyczyniło się do jego upadku. Uderzenie to było na tyle silne, że stracił on równowagę i spadł na plecy. Na krótki czas stracił przytomność. Ponadto klucz, którym powód dokonywał czynności rozbioru chodnika upadł mu wprost na klatkę piersiową. Niezwłocznie po zdarzeniu powód otrzymał od współpracowników niezbędną pomoc, a o zdarzeniu został powiadomiony bezpośredni przełożony powoda. Powód podał, że pozwana po zdarzeniu z 2 października 2017 r. nie podjęła żadnych czynności, które mogłyby ponad wszelką wątpliwość wyjaśnić przyczynę zdarzenia wypadku. Powód zwrócił się na piśmie do pracodawcy o przeprowadzenie stosownych działań i uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. W protokole powypadkowym zespół powypadkowy stwierdził, że wypadek z 2 października 2015 r. nie miał cech wypadku przy pracy, ze względu na brak urazu powodującego niezdolność do pracy oraz brak przyczyny zewnętrznej związanej ze wskazanym stanem chorobowym, a zaistniałym zdarzeniem.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko podała, że zdarzenia z 2 października 2015 r. nie uznano za wypadek przy pracy ze względu na brak urazu powodującego niezdolność do pracy oraz brak przyczyny zewnętrznej związanej ze wskazywanym przez powoda stanem chorobowym. W ocenie pozwanej nie ulega wątpliwości, że dolegliwości powoda po stronie prawej kręgosłupa nie mogły być następstwem zdarzenia z 2 października 2015 r., po którym podnoszono dolegliwości strony lewej tułowia, ponadto powód do 16 listopada 2015 r., a więc przez 1,5 miesiąca po zdarzeniu pomimo, jak twierdził, poważnego urazu kręgosłupa zachowywał pełną zdolność do pracy. Wyniki badań kręgosłupa powoda wskazują na występowanie samoistnych chorób oraz zmian zwyrodnieniowych nie pozostających w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Wyrokiem z 24 października 2017 r. Sąd Rejonowy w G. ustalił, że zdarzenie z 2 października 2015 r. było wypadkiem przy pracy; zasądził od pozwanej na rzecz powoda 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. 30 zł tytułem opłaty, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz 1089,30 zł tytułem poniesionych wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód od 27 maja 2008 r. był zatrudniony w KKW K. – S. w K., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnika transportowego pod ziemią. Powód pracował jako górnik w oddziale wydobywczym kopalni. W dniu 2 października 2015 r. rozpoczął pracę w oddziale G1-K na zmianie C. Sztygar zmianowy wyznaczył powoda pracownikiem przodowym dwuosobowej brygady, której zadaniem była likwidacja chodnika nr 15a w pokładzie (...). Po wykonaniu wstępnych prac, polegających m.in. na uporządkowaniu rejonu otaczającego miejsce wykonywanych czynności oraz przetransportowaniu wszelkich przedmiotów mogących utrudnić dokonanie likwidacji chodnika powód wraz ze współpracownikiem przystąpili do głównych czynności.

Sąd I instancji ustalił, że powód przystawił drabinę od strony chodnika i wszedł na nią. Następnie rozpoczął rozkręcanie dolnego, a następnie górnego strzemiona zamka obudowy, co wykonywał kluczem o ramieniu 0,7 m stojąc na drabinie. W pewnym momencie nastąpiło odprężenie obudowy. Powód stracił równowagę i upadł. Dodatkowo został uderzony kluczem, który wcześniej trzymał.

Następnie Sąd ustalił, że powód przy pomocy współpracownika A. P., udał się do powierzchniowego punktu opatrunkowego, gdzie dokonano wstępnego opatrzenia obrażeń. Następnie powód został przetransportowany do Szpitala w K., gdzie na Izbie Przyjęć, po dokonaniu badań RTG oraz USG jamy brzusznej stwierdzono u powoda stłuczenie klatki piersiowej po stronie lewej z otarciem naskórka. Powoda wypisano do domu i zalecono kontrolę w poradni chirurgicznej.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że ze względu na utrzymujące się dolegliwości powód 11 października 2015 r. ponownie udał się na Izbę Przyjęć Szpitala w K.. Poddano go badaniu kontrolnemu RTG, na podstawie którego dopuszczono możliwość złamania żebra piątego lewego. Powodowi zalecono stosowanie leków przeciwbólowych oraz wizytę w poradni chirurgicznej. W dniu 26 listopada 2015 r. powód udał się na wizytę do lekarza ortopedy. Po dokonaniu szczegółowych badań stwierdzono u powoda stłuczenie oraz skręcenie kręgosłupa w odcinku piersiowym. Dodatkowo rozpoznano stłuczenie wraz z krwiakiem powstałym w okolicach łopatki prawej.

W dniu 8 grudnia 2015 roku powodowi wykonano badanie MR kręgosłupa piersiowego, na podstawie których rozpoznano zmiany zwyrodnieniowe. Natomiast 8 stycznia 2016 r. powód poddany został konsultacji spondyloortopedycznej w której specjalista ortopeda – traumatolog potwierdził istnienie urazu kręgosłupa i związanych z tym dolegliwości wskutek zdarzenia z 2 października 2015 r..

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że 24 grudnia 2015 r. zespół powypadkowy sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 2 października 2015 r. Stwierdzono, iż przedmiotowe zdarzenie nie miało cech wypadku przy pracy z uwagi na to, że nie spełnia wymogów definicji wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ze względu na brak urazu powodującego niezdolność do pracy oraz brak przyczyny zewnętrznej związanej ze wskazanym stanem chorobowym, a zaistniałym zdarzeniem. Ponadto ustalono, że stan chorobowy powoda nie ma odzwierciedlenia w zdarzeniu z 2 października 2015 r.

W toku postępowania Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy traumatologa na okoliczność ustalenia, czy z dużym prawdopodobieństwem do zdarzenia z 2 października 2015 r. z udziałem powoda doszło z przyczyn zewnętrznych, leżących poza organizmem powoda, a jeśli tak to jakich; czy w następstwie zdarzenia z 2 października 2015 r. powód doznał urazu, a jeśli tak to na czym ten uraz polegał, czy też doznany uraz był wynikiem tylko i wyłącznie schorzeń samoistnych, a jeżeli tak to jakich, czy schorzenia samoistne były współprzyczyną urazu jakiego powód doznał 2 października 2015 r.

Opinię sądowo - lekarską z 2 lutego 2017 r. sporządził biegły sądowy specjalista ortopeda i traumatolog R. H., który stwierdził, że powód 2 października 2015 r. uległ zdarzeniu niosącemu wszelkie znamiona wypadku przy pracy i wypełniającemu w pełni definicję wypadku przy pracy. Biegły rozpoznał u powoda stan po urazie klatki piersiowej z pęknięciem piątego żebra po stronie lewej, stan po urazie prawego stawu barkowego z uszkodzeniem obrąbka stawowego oraz ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego, zanikami mięśni obręczy barkowej, ograniczeniem ruchomości, przewlekłym zespołem bólowym oraz stan po urazie grzbietu z przewlekłym zespołem bólowym, na tle istniejących wcześniej schorzeń samoistnych oraz dyskopatii (...) - (...). Zdaniem biegłego do urazu doszło z przyczyn nagłych, działających z zewnątrz, niezależnych od woli powoda, takich jak bezpośrednie, nagłe uderzenie kluczem oczkowym w wyniku odprężenia odkręcanej obudowy stropu. Uderzenie to spowodowało utratę równowagi i upadek z drabinki z wysokości około 70 cm na grzbiet i prawdopodobnie prawy bark, skutkując utratą przytomności. Biegły nie stwierdził u powoda żadnych schorzeń samoistnych, narządowych czy ogólnoustrojowych, które mogłyby być współprzyczyną zdarzenia czy doznanych urazów.

Zarzuty do opinii biegłego zgłosiła pozwana. Zakwestionowała w całości związek między schorzeniem prawego barku, a zdarzeniem z 2 października 2015 r. wskazując, że według badań wykonanych u powoda bezpośrednio po zajściu stwierdzono u niego urazu po stronie lewej. Pozwana wniosła o uzupełnienie opinii poprzez porównanie pierwszego badania ramienia prawego powoda po dniu zdarzenia z powołanym w opinii badaniem HR stawu ramiennego z dnia 20 października 2016 roku i określenie jakie zmiany występują w tych badaniach i potwierdzają wystąpienie urazu z 2 października 2015 r., wyjaśnienie, czy stwierdzona w badaniu MR „znaczna ilość wolnego płynu” w sąsiedztwie ścięgna, więzadła itd. mogła wystąpić 1 rok po urazie barku, a także czy stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo – wytwórcze występowały przed datą zdarzenia oraz podanie, które ze stanów wskazanych w rozpoznaniu związane są ze skutkami zdarzenia z 2 października 2015 r. w całości lub w jakiej części.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej ww. biegłego sądowego, który miał odnieść się do zarzutów podniesionych przez pozwaną.

W opinii uzupełniającej podał, że zarzuty o braku rozpoznań pourazowych okolicy prawego stawu ramiennego są bezzasadne, ponieważ w kartotece z leczenia ambulatoryjnego znajdującej się w aktach sprawy widnieje wpis stwierdzający obecność zmian pourazowych z krwiakiem okolicy prawej łopatki. Z dokumentacji tej wynika również, że główne dolegliwości w tym czasie powód zgłaszał i z tego powodu był leczony ze strony górnego piętra kręgosłupa piersiowego. Dolegliwości te mogły z powodzeniem maskować dolegliwości ze strony prawego stawu barkowego.

Biegły wskazał, iż na podstawie przeprowadzonych badań należy uznać, że zmiany stwierdzone w prawym stawie barkowym powoda, dolegliwości i dysfunkcje oraz podjęta diagnostyka i dalsze leczenie mają bezsprzeczny związek ze zdarzeniem z 2 października 2015 r. i są jego konsekwencją. Biegły wskazał także, że wobec braku wcześniejszych badań obrazujących nie można stwierdzić jednoznacznie, czy zmiany zwyrodnieniowe w obrębie prawego stawu barkowego występowały przed datą zdarzenia, jednak ponieważ rozwój tych zmian w ciągu jednego roku jest mało prawdopodobny i należy uznać, że zmiany te miały miejsce wcześniej, co najmniej kilka lat przed powyższym urazem. Natomiast obecność tych zmian nie ma w chwili obecnej żadnego udowodnionego wpływu na dysfunkcję prawego stawu barkowego powoda, a ze zmian stwierdzonych w jego prawym barku dominują zmiany pourazowe i ich następstwa.

Strony nie kwestionowały ww. opinii uzupełniającej.

Sąd I instancji w pełni podzielił opinie sporządzone przez biegłego lekarza R. H., ponieważ zostały one wykonane rzetelnie, zgodnie z tezą dowodową, na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej i po przeprowadzeniu badania fizykalnego powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy zdarzenie z 2 października 2015 r. spełnia ustawową definicję wypadku przy pracy. Pozwana podniosła, że zdarzenie to nie spełnia przesłanek ustawowej definicji wypadku przy pracy, bowiem brak było urazu powodującego niezdolność do pracy powoda i brak przyczyny zewnętrznej.

Sąd I instancji zaznaczył, że zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Natomiast, jako uraz ustawa wypadkowa definiuje uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 2 pkt 13).

Dalej Sąd I instancji zaznaczył, że wszystkie te przesłanki winny być spełnione łącznie.

W ocenie Sądu I instancji, zdarzenie z 2 października 2015 r. było zdarzeniem nagłym i posiadającym związek z pracą wykonywaną w tym dniu przez powoda na podstawie umowy o pracę. Zdarzenie to było również wywołane przyczyną zewnętrzną.

Sąd I instancji wskazał, że przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy termiczne, urazy mechaniczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. Tym samym pojęcie przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy w kontekście nagłego zdarzenia zdaniem Sądu I instancji dotyczy zagrożenia dla osoby pozostającej w zatrudnieniu.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że czynnikiem zewnętrznym, który doprowadził u powoda w dniu 2 października 2015 roku do urazu uszkodzenia ciała była utrata równowagi na skutek odprężenia obudowy i uderzenia powoda kluczem.

Wreszcie Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z zaaprobowaną opinią biegłego zdarzenie z 2 października 2015 r. wywołane było przyczyną zewnętrzną i spowodowało ono uraz, zatem spełnia ono ustawową definicję wypadku przy pracy.

O kosztach zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ponadto Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. 30 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz 1 089,30 zł tytułem poniesionych wydatków w związku z wydaniem w sprawie opinii przez biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana. Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła w całości. Kwestionowanemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to:

- a) art. 189 kpc poprzez brak określenia istnienie jakiego interesu prawnego uzasadnia uwzględnienie roszczenia powoda,
- b) art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z §9 rozporządzenia z 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, poprzez brak istotnych ustaleń wymaganych przy uznawaniu zdarzenia za wypadek przy pracy.

W konsekwencji pozwana wniosła o:

- 1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie
- 2) zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok jest trafny. Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Nie budzi zastrzeżeń także ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie naruszył art. 189 kpc.

W uchwale z dnia 29 marca 2006 roku (II PZP 14/05 OSNP 2006/15-16/228, Prok.i Pr.-wkl. 2006/10/31, Biul.SN 2006/3/28), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c.

Fakt, iż organ rentowy nie jest związany orzeczeniem sądu pracy o ustaleniu wypadku przy pracy, samo w sobie nie niweczy interesu pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy. Nie jest uprawnione założenie, że poszkodowany pracownik nie ma prawa dochodzenia ustalenia wypadku przy pracy przed sądem pracy z tego względu, że gdy dochodzi świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, to powinien czekać, aż organ rentowy rozstrzygnie o jego prawie i gdy nie uzna zdarzenia za wypadek przy pracy, to dopiero wówczas będzie mógł wykazywać przed sądem ubezpieczeń społecznych, że uległ wypadkowi przy pracy.

W cytowanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie wypadku przy pracy nie może być ograniczany tylko do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Mimo umieszczenia definicji wypadku przy pracy w ustawie wypadkowej, wypadek przy pracy jest instytucją prawa pracy. Jego skutki prawne są więc szersze niż tylko odszkodowawcze z tego ubezpieczenia. Wypadek przy pracy jest przede wszystkim zdarzeniem prawa prywatnego (stosunku pracy). Znaczenie ma zatem

również jego prawidłowa kwalifikacja w relacji z pracodawcą, niezależnie od zasad powszechnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej, które mogą ulegać zmianie. W argumentacji tej nie można pominąć nowego elementu w definicji wypadku przy pracy. Obecnie wypadkiem przy pracy jest zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, którym jest uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 3 ust. 1 w związku z art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej). Występuje zatem zasadnicza różnica w stosunku do poprzedniej definicji wypadku przy pracy, z której wynikało, że taki skutek nie musiał wystąpić. Wypadek przy pracy w swoim skutku narusza więc podstawowe dobro osobiste pracownika, jakim jest jego zdrowie (art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c.). Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy ma tu zatem kolejne uzasadnienie wynikające z nowej faktycznej i prawnej konstrukcji wypadku przy pracy. Dalej aktualne pozostaje też stwierdzenie, że wypadek przy pracy może stanowić także czyn niedozwolony i podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej według prawa cywilnego. Podobne uzasadnienie, łączone z ochroną dobra osobistego, może mieć żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, w którym podane okoliczności naruszają godność pracownika. Inaczej mówiąc, wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym. Właśnie przez to, że jest zdarzeniem powodującym różne skutki prawne, w tym przede wszystkim dla pracownika, to wobec tego dopuszczalne jest powództwo o jego prawidłowe ustalenie. Wskazany interes prawny uzasadniający takie powództwo istnieje po stronie pracownika (jak również po stronie innych podmiotów) niezależnie od tego czy i jak go sobie uświadamia. Chodzi bowiem o to, że świadczenia odszkodowawcze, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego), nie muszą aktualizować się od razu po wypadku przy pracy. Stąd też interes prawny pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy realizuje się również w gwarancyjnej i dokumentacyjnej funkcji takiego powództwa.

Sąd Najwyższy podkreślił, że w procesie cywilnym nie można decydować za stronę, gdyż to ona w pierwszej kolejności ocenia czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, czy aż w dochodzeniu świadczenia. Już tylko samo ustalenie wypadku przy pracy lub sprostowanie treści protokołu powypadkowego może być dla poszkodowanego pracownika, a w razie wypadku śmiertelnego dla uprawnionego członka jego rodziny, wystarczające dla dochodzenia pozostałych praw. Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy różni się od żądania świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, jednorazowego odszkodowania, renty wypadkowej). Inna jest bowiem legitymacja bierna i tryb postępowania. W pierwszym wypadku jest to powództwo przeciwko pracodawcy, w drugim sprawa z zakresu ubezpieczenia społecznego przeciwko organowi rentowemu. Sąd nie decyduje tu za stronę, która korzysta tylko z powództwa jakie jej przysługuje.

Zarzut apelacji w zakresie naruszenia art. 189 kpc, uznać należy zatem za nieuzasadniony.

Również pozostałe zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Strona pozwana zarzuciła, iż Sąd I Instancji nie ustalił okoliczności wypadku. Stanowisko to jest nieuprawnione. Przesłuchani w toku postępowania przed Sądem I instancji świadkowie, opisali szczegółowo przebieg zdarzenia z udziałem powoda. Należy przy tym podkreślić, że strona pozwana nie kwestionowała okoliczności wypadku, które przecież znalazły swoje odzwierciedlenie w protokole powypadkowym. Sąd nie miał obowiązku prowadzenia postępowania w kierunku ustalenia czy zachowanie powoda przyczyniło się do zdarzenia z dnia 2.10.2015r, bowiem ustalenie takie wykraczało poza ramy nakreślone powództwem. Powód nie domagał się sprostowania protokołu powypadkowego w zakresie ustalenia przyczyn wypadku. Słusznie zatem Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego ds. BHP. Ponadto zaznaczyć należy, że zarzuty strony pozwanej są o tyle niezrozumiałe, że sama strona pozwana w protokole powypadkowym sporządzonym przeciw przez jej wyspecjalizowane służby BHP, w pkt 5 podała, że nie stwierdzono, aby wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ta okoliczność nie była zatem w ogóle sporna. Pozostałe zarzuty dotyczące nieustalenia przez zespół wypadkowy wszystkich okoliczności wypadku, to zarzuty formułowane przez pozwaną wobec protokołu który sporządziła i pod adresem swoich służb BHP.

Ma racje apelująca, że prowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe koncentrowało się wokół ustaleń związanych ze stanem zdrowia powoda, wystąpieniem u niego urazu i przyczyny zewnętrznej która doprowadziła do tego urazu. Ramy postępowania dowodowego wyznaczyło żądanie powoda. Ponieważ powód domagał się

uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, obowiązkiem Sądu było zbadanie czy zdarzenie z udziałem powoda wyczerpuje wszystkie znamiona wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust 1 ustawy z dnia 30 października 2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy chorób zawodowych (Dz.U 2015r, poz 1242). Ponieważ strona pozwana nie uznała zdarzenia za wypadek przy pracy ze względu na brak urazu i brak przyczyny zewnętrznej związanej ze wskazywanym stanem chorobowym, a zaistniałym zdarzeniem, to zrozumiałym jest, że na tych głównie elementach koncentrowało się postępowanie dowodowe, co nie oznacza że Sąd Rejonowy zaniechał zbadania pozostałych ustawowych elementów wypadku przy pracy.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którymi zdarzenie z udziałem powoda z dnia 2.10.2015 r., stanowiło wypadek przy pracy. Zdarzenie miało charakter nagły, związane było z pracą, wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, (odprężenie obudowy, w wyniku czego powód został uderzony kluczem, utracił równowagę i spadł z wysokości), spowodowało uraz klatki piersiowej, kręgosłupa piersiowego oraz prawego stawu barkowego, co potwierdził biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii w sporządzonych opiniach, czego ostatecznie strona pozwana nie kwestionowała i nie zgłosiła zastrzeżeń do wniosków opinii uzupełniającej.

Mając na uwadze powyższe, apelacja jako nieuzasadniona została oddalona na mocy art. 385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionych przez powoda w toku postępowania przed Sądem II instancji orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz w oparciu o § 9 ust 1 pkt 4 w zw z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2016 r., poz 1667).

(-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia